

Dr hab. Wojciech Cwalina, prof. uczelni  
Instytut Psychologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Lublin, 27.10.2024 r.

### **Recenzja dorobku naukowego dr Sabiny Kołodziej w postępowaniu habilitacyjnym**

Celem recenzji jest ocena osiągnięć naukowych dr Sabiny Kołodziej w jej postępowaniu habilitacyjnym. Przedmiotem tej oceny jest stwierdzenie czy spełniają one kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2a *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

Osiągnięciem naukowym jest psychologiczna analiza postaw motywacyjnych wobec podatków przedstawiona w monografii *„Między niechęcią a obowiązkiem. O postawach motywacyjnych podatników”*, która ukazała się w 2023 roku w Wydawnictwie Naukowym „Scholar”, która w syntetycznej formie została omówiona przez Habilitantkę w jej *Autoreferacie*.

W recenzji najpierw skupię się na wskazanym osiągnięciu, a następnie na pełnym wykazie aktywności naukowej (dorobku publikacyjnym) dr Sabiny Kołodziej.

Głównym obszarem zainteresowań Habilitantki jest psychologiczna analiza czynników wpływających na skłonność do płacenia lub unikania płacenia podatków przez obywateli. Świadomie pominąłem w nakreśleniu tego celu termin, którym posługuje się dr Sabina Kołodziej, tzn. „postawy motywacyjne”. Taki konstrukt nie występuje w psychologii. W funkcjonalnym podejściu do postaw, w zasadzie każda postawa może być określona jako „motywacyjna”, gdyż pełni określoną funkcję dla jednostki (np. w klasycznym ujęciu Katza są to funkcje: użyteczna czy instrumentalna, wiedzy, obrony ego oraz ekspresji wartości). Katz (1960) jednoznacznie stwierdza, że powody, dla których ludzie mają postawy są na poziomie *psychologicznych motywacji*, a nie przypadkowych zdarzeń i okoliczności zewnętrznych. Zbędne, moim zdaniem, dookreślanie postawy przez przymiotnik „motywacyjna” jest jednak konsekwencją szerszego i głębszego problemu teoretycznego.

W podejściu do zagadnienia podatków przedstawionego w monografii i *Autoreferacie*, Habilitantka, opiera się na „koncepcji postaw motywacyjnych” autorstwa Braithwaite. Wybór takich podstaw teoretycznych jest decyzją autonomiczną i nie mam do tego wyboru żadnych zastrzeżeń. Niemniej, problemem jest tu przetłumaczenie kluczowego pojęcia tej koncepcji z języka angielskiego na język polski. Tłumaczenie to ma jednak znacznie większe konsekwencje niż tylko językowe. W swoich pracach Braithwaite posługuje się terminem „*motivational posture*”. W psychologii pojęcie „posture” nie jest równoznaczne z pojęciem „attitude” (czyli postawa). Zdaję sobie sprawę, że nie jest łatwo znaleźć polski odpowiednik tego słowa, ale na pewno nie może być nim „postawa”. Skłaniałbym się, w pewnym stopniu zgodnie z koncepcją dystansu społecznego, na którym, między innymi, opiera się Braithwaite – aby tłumaczyć je jako „orientacja” (może być „orientacja motywacyjna”). Tą propozycję wspiera też akcent na procesy regulacji kładziony przez tę badaczkę.

Pojęcie „posture” nie powinno być tłumaczone jako „postawa”, gdyż wprowadza to nie tylko zamieszanie terminologiczne, ale także sprawia, że wiele twierdzeń Habilitantki jest błędnych lub, w najlepszym przypadku, nieuzasadnionych oraz wypacza koncepcję orientacji motywacyjnych sformułowaną przez Braithwaite.

Dr Sabina Kołodziej w monografii (s. 38) przyjmuje, że „zgodnie z definicją autorki [Braithwaite] postawy motywacyjne stanowią uzewnętrznienie opinii, preferencji, zainteresowań, uczuć i przekonań jednostek odnoszących się do różnych form szacunku dla instytucji państwa i aprobaty wobec działań władz. Postawy te wiążą się z pewnym wzorcem reagowania jednostki podczas interakcji z instytucjami państwa i mogą odnosić się do wielu obszarów działania państwa”. Jednak, ta definicja pomija istotny element obecny w pracach Braithwaite. Braithwaite, Murphy i Reinhart (2007, s. 138) dookreślają [tłumaczenie i podkreślenie własne]: „Orientacje motywacyjne [*motivational postures*] to konglomeraty przekonań, **postaw**, preferencji, zainteresowań i uczuć, które razem komunikują stopień, w jakim dana osoba zasadniczo akceptuje program urzędu regulacyjnego i popiera sposób, w jaki on funkcjonuje i wykonuje swoje obowiązki na co dzień. Orientacje [*postures*] są zjawiskiem społecznym. Tworzone są w porozumieniu z innymi, w miarę jak jednostka odnajduje domniemaną strefę komfortu, która sprawia, że czuje się bezpiecznie w stosunku do władzy i która daje jej społecznie akceptowalne uzasadnienie swojego stanowiska, jeśli jest kwestionowane przez innych o podobnych poglądach”. Przyjmując podejście dr Sabiny Kołodziej wynikałoby (w uproszczeniu), że postawa motywacyjna jest konstruktem, na który składają się postawy – co jest tautologią.

Oparcie się na konkretnej koncepcji czy teorii nie powinno być bezrefleksyjne. Decyzja o przyjęciu jej jako ram teoretycznych dla własnych badań wymaga nie tylko zestawienia jej i wskazania walorów w porównaniu z innymi, konkurencyjnymi konceptualizacjami, lecz również refleksji nad nią samą: nad jej założeniami, konstruktami, operacjonalizacją czy ograniczeniami. Naturalnym wydaje się, na przykład, postawienie pytania: Jaka jest relacja (zgodność lub nie) między koncepcją postaw motywacyjnych a psychologiczną teorią postaw? Habilitantka w monografii (s. 33) poświęca jeden, relatywnie krótki, akapit na zdefiniowanie pojęcia „postawa”. Jest to ujęcie podręcznikowe, zakładające trzyczynnikową strukturę postawy (obecnie nie jest to podejście dominujące w psychologii), jej jednowymiarowość (w tym względzie również jest wiele podejść alternatywnych) oraz wskazujące na dwie własności postawy: znak i natężenie. W kolejnych rozdziałach monografii dr Sabina Kołodziej nie wraca już do tego, czym jest postawa, ani nie uzasadnia tego, czy jest ono zgodne z definicją postawy motywacyjnej”. Ten akapit sprawia wrażenie niepowiązanego w żaden sposób z badaniami Habilitantki i – z tej perspektywy – w zasadzie jest zbędny.

Niedostateczny wgląd w teorię postaw, ogólnie, przekłada się na to, że cała monografia jest wartościowym wkładem w wiedzę o czynnikach wpływających na płacenie (lub unikanie płacenia) podatków przez obywateli, lecz w nakreśleniu podstaw psychologicznych oddziaływania tych czynników wprowadza odbiorców w błąd. Przykładem tego są stwierdzenia Habilitantki (również pojawiające się w monografii) znajdujące się na stronach 7 i 8 *Autoreferatu* (podkreślenie moje): „Opisana koncepcja postaw motywacyjnych wobec podatków zakłada, że **możemy łączyć w sobie więcej niż jedną postawę**, możemy również zmieniać dominującą postawę z zależności od działań instytucji władzy (...). Postawy te nie są więc rozłączne, zaś ich natężenie może ulegać zmianie pod wpływem czynników zewnętrznych...” oraz „postawy motywacyjne [pięć] są stosunkowo niezależne od siebie”. Po pierwsze, przynajmniej w mojej ocenie, stwierdzenia te są sprzeczne ze sobą. Po drugie, żadna ze znanych mi psychologicznych teorii postaw nie zakłada, że jednocześnie możemy mieć ich kilka (np. pięć) i to niezależnych od siebie czy różnych w stosunku do tego samego obiektu (np. podatki) lub zachowania wobec obiektu (np. płacenie podatków). Nawet przyjmując, że postawy są tymczasowymi konstrukcjami, nie zakłada się w tym podejściu, że „aktywnych” postaw jest kilka w tym samym momencie. W koncepcji podwójnych postaw zakłada się, z kolei, istnienie dwóch postaw wobec tego samego obiektu (jak wskazuje nazwa teorii), lecz jedna z nich jest jawna, a druga utajona. Takie ujęcie jest jednak sprzeczne z założeniami przyjętymi przez Braithwaite. Z kolei, badania nad ambiwalentnymi postawami przyjmują, że

postawa jest ambiwalentna, jeśli zawiera w sobie tak pozytywne, jak i negatywne elementy. Jest to jednak – jedna postawa.

Ponadto, w tym samym zdaniu ze strony 7 *Autoreferatu*, jest kolejne kontrowersyjne doprecyzowanie: „możemy również zmieniać dominującą postawę z zależności od działań instytucji władzy”. Z perspektywy psychologicznych teorii postaw jest oczywiste, że postawę można zmieniać oraz, że gdy mamy do czynienia z różnymi obiektami postawy, to mamy do czynienia z różnymi postawami – ale w liczbie mnogiej, a nie pojedynczej.

Podsumowując tę część moich uwag, problematyczne przetłumaczenie nazwy konstruktu „posture” jako „postawa” ma istotne konsekwencje wykraczające poza same kwestie językowe. Ma, przede wszystkim, istotne konsekwencje w kontekście teorii psychologicznych. To właśnie one skłaniają mnie do, wstępnej w tym momencie recenzji, refleksji, że tematyka monografii nie jest o tym, co sugeruje jej tytuł („*Między niechęcią a obowiązkiem. O postawach motywacyjnych podatników*”) – nie jest o postawach, lecz o orientacjach motywacyjnych – czyli o pewnym nastawieniu (*mind-set*) wobec podatków i systemu podatkowego, których postawy są jednym (ale tylko jednym) z elementów.

W części empirycznej monografii dr Sabina Kołodziej przedstawia wyniki pięciu badań: czterech korelacyjnych i jednego eksperymentalnego. Przy ich omówieniu i refleksji nad nimi, dla jasności, będę posługiwał się nazwą konstruktu proponowaną przez Habilitantkę – „postawy motywacyjne”. Ponadto, chcę podkreślić, że rozumiem wymogi publikacyjne stawiane przed monografiami, a przede wszystkim to, że mają one w sposób jak najbardziej przystępny przekazać odbiorcom wiedzę. Niemniej, z perspektywy recenzenta brakuje mi bardziej szczegółowych informacji o wykonanych analizach statystycznych, na przykład: w jakim programie wykonano modelowanie równań strukturalnych; jakie były układy w wykonanych analizach wariancji. Wartościowe, z perspektywy recenzenta, byłoby zamieszczenie tych informacji w *Autoreferacie*, który nie musi spełniać wymogów publikacyjnych monografii.

Pierwsze z prezentowanych badań skupia się na psychospołecznych determinantach postaw motywacyjnych podatników. Nie mam uwag do metodologii tego badania. Natomiast, mam wątpliwości i pytania odnoszące się do modelu teoretycznego, który był w nich weryfikowany oraz do wykonanych analiz statystycznych. Po pierwsze, czy pomiar potrzeby kontroli jest operacjonalizacją konstruktu „dążenie do realizacji indywidualnych aspiracji”? Jeśli tak, jest to operacjonalizacja wymagająca bardzo dobrego uzasadnienia. Nie jest to opisane, ani w monografii, ani w *Autoreferacie*. Stąd pytanie: dlaczego potrzeba kontroli, a nie, na przykład, motywacja osiągnięć albo obserwacyjna samokontrola (*self-monitoring*)?

Po drugie, brak jest przekonującego uzasadnienia dla proponowanego modelu teoretycznego (rysunek 1 w *Autoreferacie* i rysunek 3.1. w monografii). Na jakiej podstawie, Habilitantka zakłada, że zaangażowanie społeczno-obywatelskie ma być mediatorem osobistej tożsamości moralnej (oba konstrukty to czynniki indywidualne) oraz oceny funkcjonowania państwa (czynnik sytuacyjny), lecz nie potrzeby kontroli (czynnik indywidualny)? Brak jest uzasadnienia tego, dlaczego można spodziewać się dokładnie tych i tylko tych zależności między zmiennymi, które opisuje model.

Po trzecie, z tabeli 3.1 zamieszczonej w monografii wynika, że w większości przypadków postawy motywacyjne są ze sobą istotnie skorelowane. Jest to ważny wynik w odniesieniu do założenia o ich niezależności (o czym pisałem wcześniej), jednak ma także konsekwencje dla zaplanowania analiz statystycznych, których celem jest empiryczna weryfikacja modelu teoretycznego. Dr Sabina Kołodziej posłużyła się w tym względzie modelowaniem równań strukturalnych, którego wyniki przedstawia graficznie rysunek 3.2 znajdujący się w monografii. Uchybieniem metodologicznym jest to, że na tym rysunku (więc także w analizach) pięć postaw motywacyjnych zostało potraktowanych jako niezależne, gdy są one ze sobą skorelowane. Modelowanie równań strukturalnych umożliwia wprowadzenie takich relacji między zmiennymi. Potraktowanie ich jako nieskorelowanych istotnie wpływa na macierz kowariancji będącej „wsadem” dla równań strukturalnych. Ponadto, nie jest jasne, czy zmienne w modelu są konstruktami latentnymi (jeśli tak, jak skonstruowanymi – czy na podstawie poszczególnych itemów, czy parceli?), czy pomiarowymi (tzn. wyniki ogólne w skalach pomiarowych). Jeśli tym drugim – dlaczego? W literaturze dotyczącej równań strukturalnych podaje się też kilka zasad dotyczących doboru parametrów dopasowania, które należy podać – z sugestią, aby nie były one oparte na tych samych zasadach wyliczania (np. jeśli NFI, to raczej nie CFI) oraz, żeby jednym z nich był SRMR. Podsumowując Badanie 1, mam wątpliwości dotyczące zarówno jego podstaw teoretycznych, jak i zasadności wykonanych analiz – w konsekwencji – także uzyskanych wyników.

Badanie 2 skupiało się na natężeniu postaw motywacyjnych wśród podatników. W tym przypadku również nie mam zastrzeżeń dotyczących jego zaplanowania i realizacji. Mam je, natomiast, w odniesieniu do analiz i interpretacji ich wyników. W odniesieniu do analiz różnic w natężeniu postaw motywacyjnych w zależności od trzech zmiennych demograficznych (płeć, wiek i wykształcenie), dr Sabina Kołodziej wykonywała osobne analizy wariancji. Nie jest jasne, czy były to oddzielne analizy dla każdej postawy, czy wielozmiennowe analizy wariancji (MANOVA), w których wszystkie postawy wprowadzano jako zmienną zależną. Bardziej zastanawiające jest jednak to, dlaczego były to jednoczynnikowe analizy wariancji, tzn.

dlaczego osobno były wykonywane dla płci badanych, osobno dla wykształcenia, a osobno dla wieku? Wyniki sugerują, że można było oczekiwać istotnych statystycznie interakcji między tymi trzema zmiennymi niezależnymi (por. tabela 4.7 w monografii). Jeśli tak, dlaczego nie wykonano trójczynnika analiz wariancji, co byłoby metodologicznie bardziej poprawne, gdyż po wprowadzeniu do jednej analizy trzech zmiennych niezależnych ważony jest ich wpływ. Tzn. wpływ wieku badanych może zanikać, jeśli obok niego analizowany będzie wpływ ich płci. Jeśli Habilitantka zdecydowała się wykonać oddzielne analizy – powinna to dobrze uzasadnić. Takie podejście analityczne ma też wpływ na interpretację wyników: z tego, że mężczyźni (w porównaniu z kobietami) odznaczają się wyższym poziomem „moralnego obowiązku” i „kontestacji” nie wynika to, co stwierdza Habilitantka (s. 12 w *Autoreferacie*): „ludzie mogą łączyć w sobie więcej niż jedną postawę”. Z tych zależności nie wynika bowiem, że to ten sam mężczyzna ma wysoki poziom „moralnego obowiązku” i „kontestacji”, lecz że wśród mężczyzn jako grup w porównaniu z kobietami jako grupą występują takie zależności. Aby wyciągnąć wniosek sugerowany przez dr Sabinę Kołodziej konieczne byłoby wykonanie całkowicie innych analiz.

Głównym celem Badania 2 było zidentyfikowanie grup osób charakteryzujących się odmiennymi profilami (wzorcami natężenia) pięciu postaw motywacyjnych. Cel ten został osiągnięty z powodzeniem. W wyniku analizy skupień określono trzy takie grupy osób: ambiwalentne wobec systemu podatkowego, niechętnie wobec niego oraz wspierające go. Kolejnym krokiem analiz była analiza tego, czy osoby z takimi profilami różnią się z uwagi na zmienne demograficzne (płeć, wiek i wykształcenie). Habilitantka wykonała, jeśli dobrze to zrozumiałem, trzy analizy w oparciu o tabele wielodzielcze (tabele 4.10, 4.11 i 4.12 w monografii). Ich wynikiem były ogólne wartości testu  $\chi^2$  dla liczebności każdej z grup wyodrębnionych w oparciu o zmienne demograficzne i profile postaw motywacyjnych. Wartości te są statystycznie istotne. Natomiast, brakuje kolejnego bloku analiz, który odpowiedziałby na pytanie: czy w ramach każdego profilu rozkłady zmiennych demograficznych istotnie różnią się. Na przykład (tabela 4.10) czy wśród osób niechętnych systemowi jest istotnie więcej kobiet niż mężczyzn. Innymi słowy czy 191 kobiet (54,3%) to istotnie więcej niż 161 mężczyzn (45,7%)? Bez wykonania takich analiz wyciąganie konkretnych wniosków nie ma wystarczających podstaw. Jestem przekonany, że bardziej zasadne byłoby, gdyby w tym blok analiz wykonano analizę dyskryminacyjną niż serię analiz w oparciu o tabele wielodzielcze.

W Badaniu 3 dr Sabina Kołodziej analizowała wpływ postaw motywacyjnych na oceny innych osób (perspektywa pracownika vs. perspektywa przedsiębiorcy), w kontekście unikania

i uchylania się od płacenia podatków. W moim przekonaniu jest to najlepiej dopracowane badanie spośród tych, opisanych w monografii. Ponadto, jego wyniki są potwierdzeniem istotnej asymetrii w ocenach unikania płacenia podatków w zależności od roli zawodowej i zakres podejmowanych działań w przestrzeni podatkowej przez pracowników i przedsiębiorców.

Badanie 4 skupiało się na deklarowanej skłonności do płacenia i niepłacenia podatków przez osoby należące do wyodrębnionych w poprzednich badaniach osób z różnymi profilami postaw motywacyjnych. Sugerowałbym jednak większą ostrożność w określaniu „intencji” czy „deklaracji” jako zachowania, mając na uwadze, oczywiście, że w dziedzinie podatkowej pomiar rzeczywistego zachowania jest bardzo trudny.

Ostatnie, piąte, z badań opisanych w monografii miało charakter eksperymentalny. To istotne i wartościowe uzupełnienie wcześniejszych badań opartych na korelacjach. Skupiało się ono na analizie skuteczności strategii, które mogą wzmacniać dyscyplinę podatkową. Było to badanie scenariuszowe. Do tego eksperymentu mam dwie główne uwagi. Po pierwsze, scenariusze prezentowane uczestnikom eksperymentu odnosiły się do zasad sprawiedliwości proceduralnej, dystrybutywnej lub obu – brak jest więc grupy kontrolnej, która dokonywałaby ocen bez zapoznawania się z materiałem bodźcowym. Bez grupy kontrolnej nie ma punktu odniesienia umożliwiającego interpretację odkrytych zależności. Można jedynie wnioskować o tym, że jedna strategia jest skuteczniejsza niż inna, lecz nie wiadomo, czy jest ona w ogóle skuteczna. Możliwa jest bowiem i taka sytuacja, że zapoznawanie się ze scenariuszami obniżało dyscyplinę podatkową (choć w różnym stopniu) w porównaniu z punktem odniesienia, którym jest brak aktywizacji myślenia o sprawiedliwości systemu podatkowego. Ponadto, nie jest dla mnie jasne, dlaczego w planie badania nie było grupy, w której prezentowany byłby scenariusz nawiązujący do zasad sprawiedliwości retrybutywnej, która była omówiona przy określaniu podstaw teoretycznych.

Po drugie, mankamentem tego eksperymentu (lecz nie jest on w tym względzie wyjątkiem) jest to, że badani byli proszeni o wyobrażenie sobie, że są w pewnej roli (tu: przedsiębiorcami). Niektórym osobom takie „wyobrażanie” może przychodzić łatwiej, innym trudniej. Jedni mogą być bardziej zaangażowani w ten proces, inni mniej. Wyobrażenia jednych są konkretne, innych bardziej ogólne. Wymieniłem kilka przykładów zmiennych, które należy kontrolować, na przykład poprzez sprawdzenie manipulacji wyobrażaniem sobie (itemy w metodzie badawczej) lub poprzez zadanie polegające na wypisywaniu przez badanych tego, co sobie wyobrażali i jak wyobrażali siebie w roli przedsiębiorców.



W odniesieniu do badań 3-5 mam jeszcze jedną, ogólną uwagę. Dotyczy ona zmiennych demograficznych. Wyniki badania 2 sugerują, że mają one istotne znaczenie w kontekście preferencji (czy ich układu) postaw motywacyjnych wobec podatków. Innymi słowy mogą wchodzić w interakcje z tymi ogólnymi profilami (orientacjami) przy ocenie różnych działań podejmowanych względem podatków takich, jak: ocena unikania i uchylania się od płacenia podatków (Badanie 3), skłonność do płacenia lub niepłacenia podatków (Badanie 4) czy skuteczność strategii dotyczących dyscypliny podatkowej (Badanie 5). Zatem, dlaczego Habilitantka nie uwzględniła czynników demograficznych w analizach danych z tych trzech badań?

Podsumowując, w mojej recenzji mającej na celu ocenę w postępowaniu habilitacyjnym dr Sabiny Kołodziej jej osiągnięcia naukowego (monografii: „*Między niechęcią a obowiązkiem. O postawach motywacyjnych podatników*”) wyraziłem wiele uwag krytycznych. Dotyczą one tak podstaw teoretycznych jej pracy, jak również aspektów metodologicznych zrealizowanych badań. Być może z perspektywy laika wprowadzanie rozróżnień między „orientacją” (*posture*) a „postawą” (*attitude*) jest „dzieleniem włosa na czworo” i czczymi dywagacjami, jednak z perspektywy psychologii oraz psychologa-naukowca i psychologa-badacza jest to kwestia zasadnicza. Odnosi się ona do zakresu posiadanej wiedzy psychologicznej i wglądu w teorie rozwijane w ramach, szerzej, psychologii społecznej czy, wężej, psychologii ekonomicznej. Obarczona niejasnościami czy błędami prezentacja pojęć i koncepcji psychologicznych szerszej publiczności – tak związanej, jak i niezaznajomionej z psychologią – może przynosić nieintencjonalne szkody – prowadzić do nieporozumień i błędnych wniosków przekładanych na działania praktyczne (np. związane z projektowaniem systemów podatkowych). Ponadto, wnioski z badań powinny opierać się na adekwatnych analizach statystycznych, które spełniają określone wymogi metodologiczne. W sytuacji, gdy istnieją wątpliwości do zastosowanych statystyk, interpretacje ich wyników wydają się wątpliwe i mogą wprowadzać w błąd.

Wskazane osiągnięcie naukowe, którym jest monografia zatytułowana: „*Między niechęcią a obowiązkiem. O postawach motywacyjnych podatników*” może być (przy wszystkich wspomnianych ograniczeniach i zastrzeżeniach) ciekawą pozycją, lecz głównie dla osób nie mających wiedzy psychologicznej, które są zainteresowane tematyką podatków (ich płacenia lub unikania płacenia) oraz systemów podatkowych. Natomiast, z perspektywy psychologii osiągnięcia tego nie mogę uznać za znaczące.



Na osiągnięcia naukowe dr Sabiny Kołodziej składają się również publikacje dotyczące innych obszarów tematycznych. Istotnym uzupełnieniem monografii wskazanej jako główne osiągnięcie naukowe jest 8 artykułów i jedno wydawnictwo pokonferencyjne, poświęconych zachowaniom podatkowym, z których większość została przygotowana wraz z dr hab. Małgorzatą Nisiobędzką. W 3 artykułach, Habilitantka jest pierwszym autorem. Cztery z tych tekstów zostały opublikowane w czasopismach posiadających *impact factor*, a pozostałe w czasopismach wydawanych w Polsce.

Drugi obszar zainteresowań Habilitantki odnosi się do podejmowania decyzji finansowych wpływające na rozliczenia podatkowe przedsiębiorstw przez księgowych. W tym bloku, dr Sabina Kołodziej wyszczególniła 6 publikacji, z których w dwóch jest pierwszym autorem. Cztery z nich ukazały się w czasopismach o zasięgu lokalnym, a pozostałe dwa w czasopismach posiadających *impact factor*. Na liście ministerialnej, żadne z tych czasopism nie jest przypisane do dyscypliny naukowej: psychologia.

Trzeci obszar zainteresowań badawczych dr Sabiny Kołodziej dotyczy socjalizacji politycznej. W tym względzie wyszczególnionych jest 6 publikacji (pięć w języku polskim, a szósta w czasopiśmie pedagogicznym wydawanym w Polsce w języku angielskim), których zasięg jest raczej lokalny. Habilitantka publikowała również teksty poświęcone osobowościowym i kulturowym wyznacznikom przedsiębiorczości (3 pozycje w języku polskim) oraz komunikowaniu niskich prawdopodobieństw (2 współautorskie rozdziały w jednej monografii).

Ogólnie, publikacyjny dorobek naukowy dr Sabiny Kołodziej ma raczej charakter lokalny. Dominują w nim publikacje wydane w języku polskim lub w czasopismach wydawanych w Polsce. Składają się na niego: dwie monografie (jedna będąca przedmiotem recenzji oraz druga, współautorska, w której Habilitantka jest autorką dwóch rozdziałów), sześć rozdziałów w monografiach (4 w języku polskim) oraz (pomijając publikacje pokonferencyjne) 23 artykuły, z których 6 ukazało się w czasopismach posiadających *impact factor*, a dwa związane z projektem *Many Labs*. W dwóch publikacjach z *impact factorem*, Habilitantka jest pierwszym autorem, z kolei trzy z nich (połowa) są w czasopismach wpisujących się w dyscyplinę psychologia. Ponadto, spośród 23 artykułów, jedynie 6 można uznać za takie, które ukazały się w czasopismach psychologicznych. Tyle samo, co w czasopismach z dyscypliny pedagogika i mniej niż w czasopismach z dyscypliny ekonomia i finanse (7 artykułów).

Dr Sabina Kołodziej wykazuje się istotną aktywnością naukową przejawiającą się we współpracy z badaczami reprezentującymi inne ośrodki akademickie niż ten, w którym jest zatrudniona – tak krajowe [np. Uniwersytet Warszawski, Politechnika Śląska w Gliwicach, Uniwersytet w Białymstoku], jak i zagraniczne [np. Bucknell University i University of Virginia (Stany Zjednoczone), Technical University in Ostrava (Czechy) czy Bucharest University of Economic Studies (Rumunia)]. Ponadto, Habilitantka ma także osiągnięcia w obszarze popularyzacji nauki w mediach.

Konkluzja mojej recenzji jest negatywna. Uważam, że przedstawione przez dr Sabinę Kołodziej osiągnięcie naukowe w postaci monografii *„Między niechęcią a obowiązkiem. O postawach motywacyjnych podatników”* nie spełnia kryterium o znacznym wkładzie osiągnięcia w rozwój dyscypliny psychologia, które zostało określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2a *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, odnoszących się. Wnioskuje zatem o nie dopuszczenie dr Sabiny Kołodziej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Dr hab. Wojciech Cwalina, prof. UMCS

